

Uzyskać Odpust

Ktoś słusznie zauważył, że o wiele łatwiej dzisiaj ludziom grać nawet kilkanaście razy w Totolotka, niż jeden raz zatroszczyć się o zyskanie odpustu. Może dlatego, że to pierwsze jest łatwiejsze, ale przecież prawdopodobieństwo jest nikłe. A to drugie? No właśnie, o co tu chodzi? Odpust to przecież nie jest Totolotek, że albo się wygra, albo nie. Odpust można po prostu uzyskać, tzn. spełnić warunki, jakie Kościół przewidział. Wiara mówi, że grzech pociąga za sobą podwójny skutek: winę i karę. W sakramencie pokuty darowana jest człowiekowi wina oraz kara wieczna. Pozostaje jeszcze kara doczesna, którą Bóg daruje człowiekowi, jeśli stara się on dobrze żyć. Czyni to również przez specjalny dar, który został nazwany odpustem. Odpust dotyczy więc naprawienia mojej relacji z Bogiem. Jakże wiele każdy z nas ma tu do zrobienia?! Wydaje się, że jest to ponad nasze siły. Że łatwiej wygrać w Totolotka. Wcale tak nie jest. Bóg jest miłością. Bóg nie jest ?maszyną losującą?. On oczekuje od nas prostych znaków miłości. Warunkiem uzyskania odpustu jest: szczerą spowiedź święta, a więc odrzucenie grzechu, po prostu szczerzy żal! Drugim warunkiem jest Komunia święta, czyli otwarcie serca dla Pana Jezusa. Szczere pragnienie bliskości Boga to coś, czego niczym nie mogę zastąpić. To coś bardzo prostego, a czasami ponad nasze siły. Ale właśnie tego Bóg od nas oczekuje. I wreszcie warunek trzeci: wypełnienie jakiegoś dobrego gestu wobec braci. To może być modlitwa; w intencjach wskazanych przez Ojca świętego, czy jakakolwiek inna modlitwa. Warto o tym pomyśleć.